ZDZISŁAW WIATER

ur. 1936; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda, książka "Wodociągi wiejskie i kanalizacja na Lubelszczyźnie", lubelskie wodociągi, kanalizacja

„Wodociągi wiejskie i kanalizacja na Lubelszczyźnie"

Napisałem książkę „Wodociągi wiejskie i kanalizacja na Lubelszczyźnie". Opisuje jak budowano wodociągi, jak gminy zostały zwodociągowane do 2010 roku. Od początku budowy prześledziłem, pracowałem w Wodrolu, więc miałem trochę materiałów, trochę z Urzędu Statystycznego. Tam w zasadzie opisuję głównie Wodrol, bo ten Wodrol rozrósł się, to było największe przedsiębiorstwo w kraju. Wodrol lubelski zatrudniał koło siedmiuset osób z tymi terenowymi pracownikami. Potem już dużo budowali wodociągów, rozpoczęli też budowanie kanalizacji. I ta książka moja została opublikowana - nie miałem gdzie wydać, to nawiązałem kontakt z profesorem z Politechniki Lubelskiej, on przejrzał tą moją książkę i mówi, że to się nadaje do Biblioteki Cyfrowej Politechniki i załatwił, że w ciągu paru dni została ogłoszona w Bibliotece Cyfrowej Politechniki Lubelskiej. Tam w zasadzie podaję całą historię budowy wodociągów i wszystkich pracowników Wodrolu, tych technicznych, nie tylko kierowników budów, dyrektorów technicznych, dyrektorów naczelnych. Chciałem utrwalić tych ludzi, bo oni całe życie spędzili przy budowie wodociągu wiejskiego - to nie była taka prosta sprawa, bo to trzeba było być w terenie. Taką ciekawostkę podaję, że jeden z tych kierowników opowiadał mi, że jak był kierownikiem budowy i budował wodociąg w Żyrzynie, to w tym czasie „Azoty" były uruchamiane w Puławach i Gomułka jechał otworzyć fabrykę, ale po drodze wstąpił do Żyrzyna, żeby otworzyć wodociąg wiejski.

To taka ciekawostka tylko. W tej chwili prawie wszystkie wsie są zwodociągowane - z tym, że może nie w całości, ale dużo jest wsi, gmin, które mają w całości wykonane wodociągi. Teraz rozpoczęła się kanalizacja tych wsi. I co ciekawe - ja też zwracałem w tej książce uwagę na to, że uruchomienie wodociągów na wsi powoduje kilkakrotne zwiększenie ścieków, no bo ludzie więcej wody zużywają, powstaje więcej ścieków. I te ścieki albo są odprowadzane do szamb, a te szamba tam, gdzie jest to możliwe, to nie mają dna, żeby nie ponosić kosztów, to wszystko wsiąka do gruntu, albo

odprowadzane są te ścieki do rowów melioracyjnych, często do rzek. Teraz już zaczynają robić tak zwane oczyszczalnie wiejskie z rozsączaniem ścieków. Do szamba przychodzą ścieki i z szamba idą do takiego rowu rozsączającego wypełnionego żwirem, to jest przykryte i to wsiąka, te ścieki rzadkie. Więc wodociągi wykonane są w granicach osiemdziesięciu, dziewięćdziesięciu procent na wsiach, natomiast kanalizacja jest dwadzieścia trzy procent tylko. Te ścieki są groźne na obszarach Lubelszczyzny, gdzie wykonane są duże ujęcia wody, na przykład dla Lublina, dla Chełma, dla Zamościa.

Data i miejsce nagrania	2018-04-06, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"